

KRYSTYNA ŚWIDEREK

ur. 1939; Rzeczyca Ziemiańska



Miejsce i czas wydarzeń	Rzeczyca Ziemiańska, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Rzeczyca Ziemiańska, Zielonka Górna, obrzędowość rodzinna, swatanie, zmówiny, oczepiny, wesele, dzieża

Swatanie i oczepiny

Najpierw przychodził swat no i tam czy dziewczyna czy od chłopaka że, no jest mówi mogliby się pobrać, co wy na to do rodziców. No rodzice przeważnie jak tam ugadali się co, co wniesie do posagu dana osoba to dogadywali się. Ile mórg, ile krowa czy tam coś, czy pieniądze. Jak się dogadali to były wtedy zmówiny i, a a młoda panna czy dziewczyna nie miała nic do gadania. Czy się zgadza czy się nie zgadza, tata i mama chcieli... i musiała się zgodzić. [...] Zmówiny to jeszcze były za nas. [...] Tam było omawiane co które wniesie. [...] jeszcze przed oczepinami wносиły dzieżę w której się za, zamieszało się chleb, z której wyrastało ciasto na chleb. Dzieżę i takie były do maglowania... maglownica to i to te te takie były niecki też, i takie wałki rozmaite, no i to w drzwiach. To jak był sprytna dziewczyna wiedziała o co się rozchodzi to porozrucała, porozrucała żeby przejście było wolne. No później jak usiadła na dzieży to będzie gospodyni, będzie chleb umiała upiec to już będzie dobra, żona.

Data i miejsce nagrania	2012-05-22, Rzeczyca Ziemiańska
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"